

KS. TOMASZ KARPETA *

WPLYW OPINII BIEGLYCH BADAJĄCYCH DOMNIEMANY CUD NA PODJĘCIE DECYZJI BISKUPA DIECEZJALNEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA KANONIZACYJNEGO

Wprowadzenie

Z grona wielkiej wspólnoty Kościoła na mocy władzy udzielonej przez Chrystusa tenże Kościół niektórych ogłasza błogosławionymi lub świętymi. Świętość – pojęcie teologiczne – prawo kanoniczne próbuje ująć w pewne przepisy. Powszechnym pewnikiem stała się zasada teologiczna, według której świętość ma związek z czynieniem cudów. Dlatego Kościół wymaga, by przed beatyfikacją (wyjątkiem stanowią męczennicy), a potem przed kanonizacją udowodniony został cud za przyczyną sługi Bożego lub błogosławionego. Cud, jako zjawisko nadprzyrodzone działywne przez Boga za wstawiennictwem sługi Bożego albo przez osobę błogosławioną, jest wymagany do moralnej pewności, że Bóg chce używać tej osoby jako pośrednika między sobą a ludźmi. To znak, że przez tę osobę Bóg chce zsyłać wiernym szczególne łaski.

Chociaż przepisy prawa kanonicznego nie precyzują, jakiego rodzaju mają to być łaski, najczęściej bada się nagle, niewytłumaczalne uzdrowienia z chorób zagrażających życiu. Kościół na miarę swych możliwości z największą precyzją i dokładnością dowodzi za pomocą prawa autentyczność takiego faktu. Badanie to przebiega w procesie kanonizacyjnym prowadzonym na terenie, gdzie dokonał się domniemany cud.

Wśród osób biorących udział w każdym procesie kanonizacyjnym występują różnego rodzaju specjaliści, także biegli sądowi. *Normy dotyczące spraw kanonizacyjnych, które winny być zachowane w dochodzeniu diecezjalnym* wydane przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych wykazują, iż biskup po otrzymaniu prośby postulatora informacji na temat faktu cudu, prosi o opinię jednego lub dwóch biegłych. Pojawia się jednak kilka wątpliwości, co do ich kompetencji, których *Normy* nie precyzują. Powstaje więc pytanie, kim powin-

* ks. mgr Tomasz Karpeta – doktorant Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; e-mail: tomaszkarpeta@o2.pl

ni być biegli? Czy ich opinia jest konieczna? Jeśli domniemanym cudem podawanym badaniu jest uzdrowienie, to czy powołanym biegłym dowodzącym autentyczności uzdrowienia może być lekarz, który towarzyszył osobie uzdrowionej? Czy biegli mogą być obecni przy przesłuchaniu świadków? I wreszcie, na ile opinia biegłych wpływa na dalsze decyzje biskupa, co do wszczęcia sprawy i kolejne etapy dowodzenia?

W poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania pomocna będzie analiza zadań biegłych na etapie dochodzenia diecezjalnego przy dowodzeniu cudu. W tym celu niezbędne jest odwoływanie się do ustawodawstwa Jana Pawła II z Konstytucji Apostolskiej *Divinus Perfectionis Magister*¹ i *Norm*² Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych oraz Instrukcji *Sanctorum Mater*³.

Konieczność udowodnienia cudu do beatyfikacji

Niektórzy kanoniści twierdzą, że w dowodzeniu świętości większe znaczenie teologiczne posiada dowód z cudu, aniżeli dowód z cnót heroicznych. Również historia postępowania kanonizacyjnego pokazuje, że cud odgrywał ważną rolę w dowodzeniu świętości.

„Zbiory cudów” rozpowszechniały się w Kościele, podobnie jak akta męczenników, a cud stał się niemalże jedynym kryterium świętości. W miarę jak następował rozwój nauk medycznych oraz odkrywanie nowych praw przyrody, Kościół bardziej krytycznie spoglądał na ten środek dowodowy i obecnie wymaga się dokładnych badań naukowych, zanim wyda się orzeczenie, że zjawisko przedstawione przekracza siły przyrody. W związku z tym, o ile dotychczas badano prawie wyłącznie cuda porządku fizycznego, o tyle teraz wielu postulatorów wypowiada się za koniecznością dowodzenia cudów moralnych. Swoje zdanie opierają na argumentacji teologicznej, iż beatyfikacja i kanonizacja mają cel teologiczny i moralny, to jest chwałę Boga i zbudowanie ludu⁴.

Niektórzy proponują zrezygnować z wymogu dowodzenia cudu przed beatyfikacją na wzór spraw męczenników, gdzie wystarczy przedstawić łaski szczególne. Wracając na teren prawa kanonicznego stwierdzamy, że Kodeks z 1917 r. domagał się do beatyfikacji aprobaty dwóch cudów, w niektórych

¹ Joannes Paulus II, *Constitutio Apostolica Divinus Perfectionis Magister*, AAS 75(1983), s. 349-355, tłum. polskie: H. Misztal, *Komentarz do Konstytucji Apostolskiej „Divinus Perfectionis Magister”*, Lublin 1987.

² Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, *Norme servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis in Causis Sanctorum*, AAS 75(1983), tłum. polskie: *Normy dotyczące spraw kanonizacyjnych, które winny być zachowane w dochodzeniu diecezjalnym*, „Prawo Kanoniczne” 27(1984), nr 3-4, s. 283-289.

³ Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, *Sanctorum Mater*, AAS 99(2007), s. 465-517, tłum. polskie: H. Misztal, *Sanctorum Mater – Instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych – Komentarz*, Lublin 2008.

⁴ Por. S. Koźnik, *Dowód z cudów w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, Lublin 1972, s. 57.

przypadkach trzech lub czterech w zależności od środków dowodowych stosowanych przy dowodzeniu heroiczności cnót. Gdy chodziło o męczenników, to można było uzyskać dyspensę od aprobaty cudów, jeśli męczeństwo było udowodnione w sposób niewątpliwy. Od roku świętego 1975 w Kongregacji zaczęto dyspensować od konieczności drugiego cudu do beatyfikacji, a później do kanonizacji. Ta praktyka utrzymała się do dziś i regulamin Kongregacji wymaga jednego cudu do beatyfikacji i aprobaty prawdziwej opinii łask szczególnych, zaś do kanonizacji drugiego, który miał miejsce po beatyfikacji⁵.

Opinie biegłych

Praktyka powoływania biegłych w procesie kanonizacyjnym jest bardzo stara, zwłaszcza w odniesieniu do cudów. O obowiązku oddawania dokumentów pod ocenę rzeczoznawców, biegłych wiemy już z prawodawstwa Benedykta XIV⁶. O ich zadaniu także traktują kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., które ze swej natury odnoszą się do spraw kanonizacyjnych. „Z opinii biegłych należy skorzystać, ilekroć na podstawie nakazu prawa lub sędziego konieczne jest ich przesłuchanie i opinia, oparte na doświadczeniu lub wiedzy, dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy”⁷. Dalej Kodeks stanowi, że „każdy biegły sporządza własną relację, niezależną od innych, chyba że sędzia poleci zrobić jedną relację, podpisaną przez wszystkich; jeżeli to dojdzie do skutku, różnice zdań jakie zachodzą, należy stosownie odnotować”⁸. Biegli powinni wskazać dokumenty, na podstawie których upewnili się o tożsamości osób, rzeczy lub miejsc, jaką metodą i w jaki sposób postępowali w wykonywaniu zleconego im zadania. Mogą być w razie potrzeby wezwani przez sędziego do udzielenia dalszych wyjaśnień⁹.

Na terenie diecezji można powołać różnych biegłych. Z konieczności powołuje się teologów, jako cenzorów pism sługi Bożego, historyków oraz biegłych w postępowaniu dotyczącym stwierdzenia cudu. W procesie występują także innego rodzaju biegli, których *Normy* nie wliczają, a są to biegli w tych dziedzinach, w których dokonano się zjawisko cudowne np. psycholodzy, chirurdzy, znawcy spraw rolnych, pożarnictwa¹⁰.

Władza kompetentna do powoływania biegłych

Samo postępowanie w sprawie udowodnienia cudu, jak polecają *Normy*, należy prowadzić oddzielnie od dochodzenia na temat cnót lub męczeństwa¹¹,

⁵ Por. CCS, *Regolamento della Congregazione per le Cause dei Santi*, Roma 1983, art. 26 § 2.

⁶ Por. W. Padacz, *Biegli w procesach beatyfikacyjnych*, „Prawo kanoniczne” 2(1959), nr 3-4, s. 363.

⁷ Kan. 1574.

⁸ Kan. 1578 § 1.

⁹ Por. kan. 1578 § 2.

¹⁰ Por. H. Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, Lublin 2003, s. 273.

¹¹ Por. *Normy*, n. 32; *Konstytucja*, n. 2.5.

dlatego będzie tu zastosowana procedura analogiczna do tej stosowanej w dowodzeniu cnót. Słuszne jest więc pytanie o władzę kompetentną do prowadzenia tego dochodzenia. Według *Norm* z 1983 r.: „Jeśli chodzi o stwierdzenie jakiegoś faktu jako cudownego, to kompetentny jest biskup, na którego terytorium tenże fakt miał miejsce”¹². Według najnowszej praktyki, biskup sam nie prowadzi postępowania, ale zleca je swemu delegatowi, którym najczęściej będzie wikariusz sądowy. Po otrzymaniu prośby postulatora o rozpoczęcie postępowania w sprawie udowodnienia cudu, do której dołączona jest informacja na temat tegoż faktu przyjmowanego jako cudowny, również dokumentację tego cudu, biskup rozważa, czy sprawa może mieć pozytywne zakończenie. W podjęciu decyzji pomaga mu diecezjalny promotor sprawiedliwości i biegli, czyli specjaliści z dziedziny, której dotyczy cud¹³.

Normy mówią, że istnieje możliwość powołania przez biskupa jednego lub dwóch biegłych¹⁴. Biskup powołuje biegłych podobnym dekretem jak przy mianowaniu cenzorów pism lub biegłych historyków, ustala przedmiot badania, wyznacza czas na przeprowadzenie ekspertyzy i wysokość należności za dokonanie tych czynności¹⁵.

Przy powoływaniu biegłych, biskup winien brać pod uwagę kwalifikacje naukowe, doświadczenie i postawę moralną. Biegły powinien mieć ukończone odpowiednie studia, co stwierdza dyplom wydany przez kompetentne władze duchowne lub świeckie. Powinien posiadać wybitną znajomość swojej specjalności. Jeśli chodzi o zalety moralne, to on sam nie powinien się kierować swoim upodobaniem, czy uprzedzeniami, lecz rzeczowo przedstawić trybunałowi stan faktyczny oraz swój ugruntowany pogląd na przedłożony mu problem lub trudność do rozwiązania. Jednym słowem prawdomówność, sprawiedliwość, prostolinijność powinny cechować biegłego. Nie wolno mu głosić fałszu ani też ukrywać prawdy zgodnie z kanonem 1794 Kodeksu z 1917 r.¹⁶

Jeśli chodzi o uzdrowienia, biskup powinien powołać jednego lub dwóch biegłych lekarzy, specjalistów z takiego zakresu, do jakiego zaliczała się choroba, np. neurologa, neurochirurga, ortopedę, pulmonologa, reumatologa, gastrologa, onkologa, chirurga, psychiatrę, psychologa, pedagoga¹⁷.

¹² *Normy*, n. 5b.

¹³ Por. *Sanctorum Mater*, art. 60 § 2; W. Padacz, *Biegli w procesach beatyfikacyjnych*, dz. cyt., s. 367.

¹⁴ *Normy*, n. 33a. „Biskup po otrzymaniu prośby postulatora informację na temat faktu cudu, poprosi o opinię jednego lub dwóch biegłych”.

¹⁵ Por. *Sanctorum Mater*, art. 60 § 1; H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym – pojęcie i kategorie*, w: *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym. Materiały z IV Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego KUL Lublin (22-23 maja 1998)*, red. H. Misztal, W. Bar, Lublin-Tarnów 1999, s. 15-17.

¹⁶ Can. 1794. „Peritorum est peritiam suam adneritatis et iustitiae leges exigere, neque falsum affirmando neque verum occultando”. *Codex Iuris Canonici*, Romae 1925.

¹⁷ Por. A. Miodoński, *Lekarz jako biegły w procesie o cudzie (na przykładzie sprawy św. Jadwigi Królowej)*, w: *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym...*, dz. cyt., s. 52-60.

Mianowaniu określonych biegłych, może sprzeciwić się promotor sprawiedliwości na terenie diecezji. Musi mieć jednak określone do tego powody, lub podać konkretne zarzuty przeciw tym osobom. Biegli zanim przystąpią do swoich zadań składają przysięgę na temat wierności wypełniania tych obowiązków i zachowania tajemnicy dla dobra sprawy¹⁸.

Opiniowanie wstępnej dokumentacji dotyczącej cudu

Postulator jako pierwszy ocenia, czy chodzi o cud w dosłownym znaczeniu, czy może o jakąś łaskę szczególną, albo w ogóle zdarzenie będące wynikiem autosugestii, nerwów. On to wstępnie ocenia, jaka była diagnoza lekarza, co mówił na temat możliwości wyleczenia przy pomocy środków medycznych, jak przebiegało leczenie i jakie stosowano leki, czy uzdrowienie nastąpiło zaraz po wezwaniu pośrednictwa sługi Bożego i jaki był charakter uzdrowienia (nagły, powolny, trwałe). Jeśliby postulator stwierdził, że zdarzenie nie ma charakteru cudownego, ale jest wynikiem autosugestii, chorej psychiki, powinien zaniechać dalszych dochodzeń¹⁹. Po wstępnym zbadaniu zdarzenia uważanego za cudowne, postulator stara się zebrać podstawową dokumentację²⁰.

Dla zorientowania kompetentnego biskupa oraz celem przedłożenia biegłym postulator sporządza listę świadków. Nie wyłącza się tu krewnych, czy lekarza leczącego chorego i samego uzdrowionego²¹. Gdyby lekarz odmówił stawienia się u biskupa, wystarczy poprosić go o pisemną zaprzysiężoną relację, a w jej braku, relację innej osoby, która później złoży zeznania²². Postulator diecezjalny może zawsze zwrócić się o poradę do specjalistów Kongregacji.

Jak już była mowa, kompetentny biskup, po otrzymaniu prośby postulatora z całą dokumentacją i listą świadków, zwraca się do jednego lub dwóch biegłych o wyrażenie opinii²³. Z tekstu prawa wynika, iż nie muszą to być biegli lekarze chyba, że chodzi o uzdrowienie. Biegli, powołani przez biskupa lub jego delegata, przystępując do badania materiału dostarczonego przez postulatora, do ekspertyzy, zwłaszcza gdy chodzi o uzdrowienia, powinni brać pod uwagę dotychczasową praktykę Kongregacji w tych sprawach. Chodzi o diagnozę, prognozę, leczenie i sposób wyleczenia, czyli uzdrowienia²⁴.

Diagnoza polega na dokładnym ustaleniu choroby. Biegli mają ustalić, o jaką chorobę chodzi, kto i kiedy ją przechodził. Jak ta choroba została rozpo-

¹⁸ Por. W. Padacz, *Biegli w procesach beatyfikacyjnych*, dz. cyt., s. 369.

¹⁹ Por. H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, Lublin 1985, s. 115.

²⁰ Por. tenże, *Prawo kanonizacyjne*, Lublin 2003, s. 257.

²¹ *Normy*, n. 22a. „Gdy chodzi o cudowne uzdrowienie, winni być wezwani jako świadkowie lekarze leczący chorego”.

²² *Normy*, n. 22b. „Jeśliby lekarz odmówił stawienia się u Biskupa lub jego delegata, ci powinni starać się, aby pisemną relację zrobioną pod przysięgą, o ile to możliwe, złożyli do akt o chorobie i jej przebiegu, lub przynajmniej, aby orzeczenie lekarskie było uzyskane przez inną osobę, która następnie zostanie poddana przesłuchaniu”.

²³ Por. *Normy*, n. 33a.

²⁴ Por. A. Posacki, *Cuda chrześcijańskiej wiary*, Kraków 2003, s. 114.

znana, czy przez badanie, prześwietlenie, analizy. Czy łatwo ją było rozpoznać np. złamanie kości, czy dopiero przez kilkakrotne badanie, np. przy raku, gruźlicy. Ten punkt jest podstawowy, bo nie można mówić o wyleczeniu, o ile nie wie się, jaka była choroba²⁵.

Prognoza polega na ustaleniu, jakie było przewidywanie, co do wyleczenia, więc czy choroba miała trwać wiele miesięcy, czy potrzebna była operacja, czy stan był beznadziejny, czy tego rodzaju, że stopniowo lekarz zamienił przewidywania. Na czym było oparte przewidywanie, że to stan beznadziejny. Jak zwykle w podobnych chorobach lekarz przewiduje? Czy w tym przypadku było coś nietypowego?

Biegły powinien stwierdzić, kiedy nastąpiło uleczenie uważane za cudowne, określić czas i sposób, np. przyłożenie obrazka, w czasie nowenny. Czy to uleczenie było nagłe, gdy był stan beznadziejny, czy był to moment przełomowy, czy raczej powoli chory wracał do zdrowia. Czy jest dowód, że nastąpiło uzdrowienie, a więc jak się uleczony zachowywał, czy zaczął pracować, czy się zbadał u lekarza? Jeżeli badania lekarskiego nie było, postulator powinien postarać się, aby uzdrowiony zbadał się jak najprędzej i wziął zaświadczenie lekarskie o obecnym stanie zdrowia. Powinien dowiedzieć się, czy to uleczenie jest trwałe, czy nie nastąpiła recydywa²⁶.

Pomoc biegłych w przygotowaniu pytań

Jeśli biskup podjął decyzje o rozpoczęciu postępowania, może ponownie zwrócić się do biegłych, zwłaszcza, jeśli chodzi o uzdrowienie. *Normy* postanawiają, że, „gdy chodzi o uzdrowienie z jakiejś choroby, biskup lub jego delegat zasięgają rady lekarza, który przedkłada pytania dla świadków, aby sprawę lepiej wyjaśnić, stosownie do konieczności i okoliczności”²⁷. Wiadomym jest jednak, że w sprawach aprobaty cudu normalnie pytania układa promotor sprawiedliwości, lub inny biegły, analogicznie jak jest to w sprawach dowodzenia heroiczności cnót, czy męczeństwa, a lekarze mogą służyć pomocą²⁸.

Przepisy prawa nie przewidują, aby biegli przygotowywali pytania, jednakże praktyka podpowiada, aby biskup poprosił o pomoc w ułożeniu pytań tych samych biegłych lub tego samego lekarza, który wydawał wstępną ocenę na temat zgromadzonej dokumentacji dotyczącej cudu. Racją przemawiającą za takim rozwiązaniem jest to, iż wstępna opinia lekarza mogła być stosunkowo ogólnikowa, a teraz pytania powinny być już bardziej szczegółowe i powinny dotyczyć całokształtu wyjaśnień odnoszących się do lekarzy, prognozy, leczenia i uzdrowienia.

²⁵ Por. G. Bartoszewski, S. Budzyński, C. Ryszka, *Życie i cuda polskich świętych kanonizowanych i beatyfikowanych za pontyfikatu Jana Pawła II*, Warszawa 2001, s. 23.

²⁶ Por. W. Padacz, *Biegli w procesach beatyfikacyjnych*, dz. cyt., s. 363.

²⁷ *Normy*, nr 34a.

²⁸ Por. *Normy*, nr 15a; *Sanctorum Mater*, art.60 § 3, art. 81.

Do roku 1983 ogólne pytania do tzw. procesu apostołskiego o cudzie, otrzymywało się z Kongregacji²⁹. Były one połączone w jeden plik z pytaniami dotyczącymi heroicznego cnót. Pytania odnośnie cudu obejmowały numery 47 i 48 oraz od 55 do 62.

Obecność biegłych w czasie przesłuchania

Przesłuchania świadków cudownego zdarzenia odbywają się analogicznie jak przesłuchania świadków w dochodzeniu na temat cnót. Mówią o tym *Normy* w numerach 15a, 16-18, 21-24. Biskup, jeśli postanowił prowadzić dochodzenie osobiście lub przez swego delegata, przesłuchuje wszystkich świadków według powyższych norm³⁰. Czyni on to zawsze przy udziale notariusza. Przy przesłuchaniach powinien być obecny również promotor sprawiedliwości. Według *Normy* nr 17 i 23 w sprawie udowodnienia cudów, powinni zeznawać świadkowie naoczni, do których można dołączyć także świadków ze słyszenia.

Przy przesłuchaniu powinien być obecny nie tylko promotor sprawiedliwości, ale również biegły lekarz. Co prawda nie ma o tym mowy w *Normach*, to jednak wydaje się to rzeczą niezbędną, na którą wskazuje H. Misztal, aby fachowa pomoc biegłego była tu zagwarantowana. Tę niejasność rozwiązuje art. 60 § 4 *Instrukcji*, który podkreśla udział w sesjach przesłuchiwanie świadków również osoby biegłego³¹. Prawo wyraźnie też postanawia, że jeżeli chodzi o cudowne uzdrowienia, to w pierwszej kolejności powinni być przesłuchiwanie jako świadkowie lekarze leczący chorego³². Dlatego odpowiadając na postawione we wstępie pytanie, czy biegłym może zostać lekarz leczący uzdrowionego, wnioskujemy z powyższej normy, iż nie ma takiej możliwości.

Biegły w czasie przesłuchania ma lepszą okazję, aby wyjaśnić odpowiedzi udzielane przez świadka oraz zadać fachowe pytania poprzez sędziego, dotyczące choroby, leczenia i uzdrowienia. Pytania generalnego promotora wiary z dawnego procesu apostołskiego o cudach, wyraźnie żądały obecności biegłego lekarza przy przesłuchiwanie świadków³³. Z *Norm* Kongregacji, które mówią o układaniu przez lekarza pytań dla świadków, można również wnioskować o potrzebie biegłego przy przesłuchaniu³⁴.

Trudnym wydaje się, aby w tak poważnej sprawie, jak przesłuchanie świadków mogłoby zabraknąć biegłych lekarzy, mimo obecności promotora

²⁹ Por. W. Padacz, *Biegli w procesach beatyfikacyjnych*, dz. cyt., s. 370.

³⁰ Por. *Normy*, nr 33a.

³¹ Por. *Sanctorum Mater*, art. 60 § 4. „Biegły powinien brać udział w sesjach przesłuchania świadków w celu proponowania, za pośrednictwem delegata biskupiego pytań wyjaśniających w przedmiocie swojej kompetencji, według potrzeby i okoliczności”.

³² *Normy*, n. 22a.

³³ Por. A. Posacki, *Cuda chrześcijańskiej wiary*, dz. cyt., s. 89.

³⁴ Por. *Normy*, n. 33a.

sprawiedliwości zagwarantowanego przez prawo³⁵. Te rozważania potwierdzone są w praktyce i na każdym przesłuchaniu jest obecny biegły lekarz.

Instrukcja zakłada, że nie wszyscy lekarze leczący osobę uzdrowioną zechcą złożyć zeznania przed trybunałem kanonizacyjnym, zwłaszcza pod przysięgą. Lekarze mogą odmówić składania zeznań z różnych racji – światopoglądowych lub zasłaniając się tajemnicą zawodową. W tym drugim wypadku jest możliwe, aby uzdrowiona osoba zwolniła lekarza z tajemnicy zawodowej. W przypadku odmowy zeznań przez lekarzy, *Instrukcja* przewiduje złożenie przez nich zaprzysiężonej relacji pisemnej na temat choroby i jej przebiegu.

Badanie uzdrowionego przez biegłych *ab inspectione*

Według *Normy*, „jeżeli uzdrowiony dotychczas żyje, biegli powinni go zbadać, aby można było udowodnić trwałość uzdrowienia”³⁶. Jest to już kolejny przypadek udziału biegłych w dochodzeniu na temat udowodnienia cudu. Badania dokonuje przynajmniej dwóch biegłych, w tym przypadku lekarzy (*ab inspectione*)³⁷. Dawne normy, które były jeszcze wydawane dla procesów apostoelskich przez Kongregacje Obrzędów wspominały, aby badanie uzdrowionego było zawsze obecne, o ile oczywiście uzdrowiony jeszcze żył. Można więc przypuszczać, że przeprowadzenie procesu na temat cudu było możliwe nawet jeśli uzdrowiony już zmarł. Badanie uzdrowionego odbywało się po przesłuchaniu wszystkich świadków w procesie. *Normy* żądały również, aby biegłymi byli najstynniejsi lekarze. Nie mogą to być biegli, którzy zeznawali w postępowaniu dowodowym jako świadkowie, czy współświadkowie. Nie mogą to więc być lekarze, którzy leczyli uzdrowionego, a później zeznawali jako świadkowie z urzędu. Celem tego badania uzdrowionego było wykazanie, że udowodnione w dochodzeniu diecezjalnym uzdrowienie jest trwałe³⁸.

Dziś takie przesłuchanie odbywa się wobec sędziego, promotora sprawiedliwości, biegłego lekarza, który bierze udział w całym postępowaniu, wobec dwóch biegłych lekarzy *ab inspectione* i notariusza. Na tę sesję wzywany jest uzdrowiony, któremu przedstawia się zamknięty i zapieczętowany plik z zeznaniami na temat jego uzdrowienia. Potem następuje przesłuchanie tego świadka z urzędu³⁹. Następnie delegat biskupi przedstawia nominację dwóch biegłych lekarzy *ab inspectione*. Każdy z nich kolejno składa przysięgę, że wiernie wypełni zleczone mu funkcje w odniesieniu do zbadania obecnego

³⁵ Por. *Normy*, n. 16a.

³⁶ Por. *Normy*, n. 34b; *Sanctorum Mater*, art. 109 § 1.

³⁷ Por. *Postulatorium vademecum*, s. 47-68. H. Misztal zamieszcza formularze w: *Prawo kanonizacyjne według ustawodawstwa Jana Pawła II*, Lublin-Sandomierz 1997, s. 394-406; *Sanctorum Mater*, art. 109 § 1; W. Padacz, *Materiały w procesie de miraculis*, „Homo Dei” 34(1965), s. 53.

³⁸ Por. R. Sarno, *Biegli Konsulty Medycznej w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i stwierdzenie cudu*, w: *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym...*, dz. cyt., s. 96.

³⁹ Por. G. Bartoszewski, S. Budzyński, C. Ryszka, *Życie i cuda...*, dz. cyt., s. 21.

wśród nich uzdrowionego⁴⁰. Dopiero teraz delegat biskupa wręcza im mandat, czyli upoważnienie do wykonania ekspertyzy, tj. oględzin uzdrowionego. Po tym zbadaniu uzdrowionego delegat biskupa określa miejsce i wyznacza czas kolejnej sesji, na której zostaną przesłuchani owi dwaj biegli *ab inspectione*⁴¹.

W dawnej procedurze czytano artykuły postulatorskie, dotyczące choroby i uzdrowienia. Dziś jednak biegli są informowani o tym przez sędziego. Po dokonanych oględzinach uzdrowionego, biegli są przesłuchiwanymi przez biskupa lub jego delegata i składają przysięgę, że to, co powiedzieli, jest zgodne z prawdą i że zachowają tajemnicę⁴². Ci oto biegli są przesłuchiwanymi przy zamkniętych drzwiach podobnie jak przesłuchiwanymi świadkowie⁴³. Po przesłuchaniu biegły *ab inspectione* przedstawia swoją opinię na piśmie⁴⁴. Zapytany odnośnie obecnego stanu zdrowia uzdrowionego, jest zobowiązany odpowiadać według własnego osądu i wyników swego badania. Całość przesłuchania kończy się odczytaniem protokołu zeznań, przysięgą i podpisami. Dalej, wzywa się drugiego biegłego *ab inspectione* i poddaje się go podobnemu przesłuchaniu. Teraz dopiero do protokołu sesji dołącza się dokumenty, czyli obie pisemne relacje biegłych. Sędzia może także poprosić biegłych o wyjaśnienia, gdyby wystąpiły u niego jakies wątpliwości. Szczególnie interesuje sędziego stan zdrowotny uzdrowionego w obecnej chwili, czy uzdrowienie jest pełne i jakie argumenty medyczne przemawiają za trwałością tego uzdrowienia⁴⁵.

Gdyby uzdrowiony ponownie zachorował, to sędzia będzie pytał, czy nowa choroba jest nawrotem dawnej, czy może mieć związek z dawną chorobą. Opinie biegłych dane na piśmie i protokoły przesłuchań biegłych, włącza się do akt postępowania dowodowego⁴⁶.

Warto wspomnieć, że obecna praktyka Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w tym przedmiocie nie czyni wielkich odstępstw od dawnej praktyki przesłuchań biegłych *ab inspectione*, z tą różnicą, że o ile dawniej czyniono to podczas tzw. procesu apostolskiego, dzisiaj prowadzone jest ono w diecezji⁴⁷.

Zakończenie

Opowiadając na postawione we wstępie pytania o wartość opinii biegłych w dowodzeniu diecezjalnym, można jednoznacznie stwierdzić, iż obecność biegłych i ich orzeczenie przy dowodzeniu cudu jest koniecznością. Nie można wyobrazić sobie sytuacji, by biskup, podejmując decyzję o wszczęciu postę-

⁴⁰ Por. H. Misztal, *Biegli w postępowaniu...*, dz. cyt., s. 129.

⁴¹ Por. J. Zubka, *Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny*, Warszawa 1969, s. 249.

⁴² Por. *Normy*, n. 6c; *Sanctorum Mater*, art. 109 § 3.

⁴³ Por. *Sanctorum Mater*, art. 110 § 3; M. Machejek, W. Padacz, *Sprawy beatyfikacyjne na terenie diecezji*, Poznań 1956, s. 341.

⁴⁴ Por. *Sanctorum Mater*, art. 110 § 2.

⁴⁵ Por. *Sanctorum Mater*, art. 110 § 1; G. Bartoszewski, S. Budzyński, C. Ryszka, *Życie i cuda...*, dz. cyt., s. 28-29.

⁴⁶ Por. *Sanctorum Mater*, art. 93 § 1-3.

⁴⁷ Por. H. Misztal, *Biegli w postępowaniu...*, dz. cyt., s. 134.

powania w diecezji, nie upewnił się co do autentyczności domniemanego cudu, pytając o to kompetentne osoby. To biegłych, zgodnie z *Normami*, pyta o opinię w sprawie każdego cudu, a uzdrowień szczególnie. Wydaje się niemożliwym, by biskup zignorował ich zdanie, zwłaszcza, gdy budzi ono wątpliwości, co do trwałości, czy pewności zjawiska nadprzyrodzonego. Ponieważ obowiązujące prawo domaga się dowodu z cudu, dlatego od opinii biegłych zależy to, jaki będzie dalszy los postępowania. Biegli pomagają biskupowi w układaniu pytań dla świadków oraz biorą udział w ich przesłuchiowaniu. Biegłymi są najczęściej lekarze, ale nie mogą być nimi lekarze, którzy leczyli uzdrowionego. Biegli służą uwagami i stwierdzają faktyczny stan chorego. Ich zadaniem jest wykluczyć nawrót choroby, jeśli uzdrowiony żyje. Gdy uzdrowiony zmarł, to celem biegłych jest wykazanie, iż przyczyną śmierci nie była ta choroba, z której został uzdrowiony⁴⁸. Biegli są powoływani do tego, aby przeanalizować domniemany cud i wydać ostateczną opinię jego autentyczności. To odpowiedzialna funkcja, domagająca się rzetelności i współpracy z biskupem, który bazując na ich ekspertyzach, osiągnąwszy pewność moralną co do cudu, podejmuje dalsze działania w postępowaniu diecezjalnym.

THE INFLUENCE OF THE OPINION OF THE EXPERTS EXAMINING THE ALLEGED MIRACLE ON MAKING THE DECISION BY THE DIOCESAN BISHOP TO INITIATE CANONIZATION PROCEEDINGS

Summary

Every beatification, especially every canonization inevitably entails the absoluteness of the papal primacy, mainly his infallibility. From the early years of the Church, there has been a strong correlation between recognizing the holiness of candidates' life and recognizing the signs of God performed after the candidates' death. And so it is up to this day. A miracle, consequently, being the evidence in the canonization law, is also the subject of proving. Therefore, before any miracle is announced, it is necessary to first prove it, in order to obtain an absolute moral certainty about the authenticity of the particular phenomena, which is alleged to exceed the laws of nature. This is why the expert witnesses are appointed, to analyze an alleged miracle in solely human terms and give the final opinion about its authenticity. Such proving begins on premises of the diocese, where the miracle was alleged, and then the investigation proceeds to the Congregation premises, where further consultations are being held.

Key words: beatification, canonization, experts, review experts.

⁴⁸ Por. A. Posacki, *Cuda chrześcijańskiej wiary*, dz. cyt., s. 83.